

ANNA LANGWIŃSKA

ORCID 0009-0002-4359-1560

Autorska Szkoła Podstawowa Navigo Poznań

OGRÓDKI ROZRYWKOWE W POZNANIU W DZIEWIĘTNASTYM I DWUDZIESTYM WIEKU

ABSTRACT. Langwińska Anna, *Ogródki rozrywkowe w Poznaniu w dziewiętnastym i dwudziestym wieku* [Concert Gardens in 19th- and 20th-Century Poznań] Studia Edukacyjne no. 77, 2025, Poznań 2025, pp. 169-185. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 01.06.2025. Accepted: 22.07.2025. DOI: 10.14746/se.2025.77.10

The main subject of this thesis is the entertainment gardens of Poznań in the 19th and 20th centuries. The author aimed to describe the most significant of them to analyze their importance and role within the cultural and social life of the city. The thesis also aimed to present the origins of entertainment gardens, their modes of operation, architectural features related to their functions, as well as the artistic and entertainment events that shaped their public image.

Key words: entertainment gardens, history of Poznań in the 19th and 20th c., daily life of Poznań residents in the 19th and 20th c., history of performances in Poznań

Wprowadzenie

Współcześnie niewiele osób pamięta o ogródkach rozrywkowych, które znajdowały się na terenie Poznania w XIX i XX wieku. Odwiedzając miejsca oferujące atrakcje dla mieszkańców i turystów, nie zdajemy sobie sprawy, że częstokroć znajdujemy się w przestrzeniach, które przechowują w sobie cenne wspomnienia podtrzymujące pamięć miasta. Wystarczy odpowiednio się rozejrzeć, aby je odkryć.

Istnieje wiele artykułów i książek poświęconych opisowi działalności poznańskich *établissements* oraz wpływom, jakie wywarły na ówczesne społeczeństwo, a także na infrastrukturę miejską. Przedstawione zostały w nich przyczyny powstania, etapy rozwoju i zmian zachodzących na przestrzeni czasu, wydarzenia organizowane przez właścicieli przedsiębiorstw, reakcje publiczności na prezentowane atrakcje, jak też problemy, które trzeba było

przewyciężyć, aby ogród mógł dobrze prosperować. W Poznaniu istniało wiele ogrodów rozrywkowych oferujących społeczeństwu to, czego nie mogli znaleźć w swoim codziennym życiu, to jest brak monotonii, różnorodność wrażeń, możliwość zabawy, kontakt z naturą, a co najważniejsze – nowe doznania i doświadczenia. Publiczność uczestnicząca w wydarzeniach ogrodowych miała również styczność z polską, jak i zagraniczną kulturą.

Niniejszy tekst ma na celu zaprezentowanie i przybliżenie obrazu wybranych, najważniejszych ogródków rozrywkowych działających w Poznaniu. Istotne będzie ukazanie ich znaczenia dla rozwoju społeczności miasta oraz ich związku z kulturą miejską.

W opracowaniu starano się odpowiedzieć na następujące pytania badawcze:

– W jaki sposób i z jakich przyczyn powstawały ogródki rozrywkowe na terenie Poznania w XIX i XX wieku?

– Jakie potrzeby społeczności miasta zaspokajały ogródki rozrywkowe funkcjonujące na terenie Poznania w XIX i XX wieku?

W artykule posłużono się metodą analizy i krytyki piśmiennictwa, bowiem metoda ta jest „zarówno procesem, zespołem czynności poznawczych, jak i produktem, wytworem tego procesu” (Cisek, 2010, s. 273). Jak zaznacza Sabina Cisek,

w ujęciu dynamicznym obejmuje systematyczne i uporządkowane badanie wcześniejszych przedsięwzięć naukowych oraz istniejącego zasobu publikacji – w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania o charakterze teoretycznym oraz praktycznym, stosowanym (Cisek, 2010, ss. 273-274).

Wytwór niniejszego opracowania stanowi „analityczno-syntetyczną relację z dotychczasowego stanu wiedzy w jakimś zakresie” (Cisek, 2010, s. 274). Ponieważ „sednem metody analizy i krytyki piśmiennictwa jest odwołanie się do publicznie (...) dostępnej literatury fachowej i naukowej” (Cisek, 2010, s. 274), „materiałem empirycznym” w tym artykule „są zatem gotowe opracowania różnego typu, często reprezentujące odmienne paradygmaty i punkty widzenia” (Cisek, 2010, s. 274).

Powstanie ogródków

Teatry ogródkowe są ściśle powiązane z kulturą miejską, przede wszystkim z miejską kulturą rozrywki i konsumpcji. Jak zaznacza Ewa Partyga:

Teatrzyki ogródkowe, dla których pisał Szober, były jednym z przejawów kultury atrakcji charakterystycznej dla dziewiętnastowiecznego miasta. A sam wodewil zo-

stał skonstruowany tak, by ukazywać całe spektrum rozrywek i uciech, które tę kulturę współtworzyły. (...) Teatrzyki współtworzyły miejskie życie zamieniając je we wszechogarniający spektakl (Partyga, 2019, s. 269)

W XIX-wiecznym Poznaniu miejscem adresowania sztuki i rozrywki było miasto. Poprzez organizowanie licznych wystaw, koncertów oraz spektakli budowało zbiorowy i demokratyczny model odbioru sztuki, natomiast społeczeństwo, dzięki zakupowi biletów na różnorodne widowiska, otaczało ją opieką – tworzyło swoisty mecenat. Można powiedzieć, że sztuka była bardzo opłacalna, stanowiła dobry towar zarówno dla prywatnych przedsiębiorców, jak i dla społecznych komitetów. Widoczne były dwa prądy: pierwszy z nich to sztuka tak zwana „wysoka”, funkcjonująca w reprezentacyjnych i wytwornych budynkach, takich jak sale koncertowe, teatry, muzea i biblioteki. Drugi, zupełnie odmienny, dostarczał szerokiej grupie mniej wymagających widzów rozrywki, przyjemności i zabawy. W nim zaś odnaleźć możemy początek rozumianej na współczesny sposób kultury masowej (Ostrowska-Kęłowska, 1982, s. 432).

Podobnie jak dzisiaj, w tamtym czasie ludzie poszukiwali atrakcji, z których mogliby korzystać w czasie wolnym. Można wymienić tu: kasyna, sale hotelowe (m.in. Bazar, Saski), a także cukiernie, restauracje, kawiarnie oraz winiarnie. Organizatorami tych form działalności byli zazwyczaj prywatni przedsiębiorcy, ale często też mecenasi, organizacje, stowarzyszenia, czy spółki. Jedną z bardzo ważnych form masowej rozrywki, którą warto opisać były *établissements* (z języka francuskiego: zakład, przedsiębiorstwo)¹ – ogródki rozrywkowe. Waldemar Karolczak w swojej pracy tak wyjaśnił ten termin:

Słowo to (...), w interesującym nas kontekście odnosi się zaś do prywatnych przedsięwzięć rozrywkowo-rekreacyjnych, mieszczących się w ogródkach lub obszernych ogrodach koncertowych i restauracyjnych (Karolczak, 2017, s. 20).

Ich początek datuje się na koniec XVIII wieku, jednak większą popularność zyskały po 1840 roku. Przyczyny tej popularności mogły wynikać z dwóch faktów. Pierwszym z nich było powstanie listopadowe, które wybuchło w 1830 roku. Nastąpiła wtedy przerwa w wystawianiu polskich sztuk teatralnych. Wydarzenie to sprawiło, że władze pruskie przez długi czas nie zgadzały się na działalność polskich zgromadzeń, co dotyczyło również publiczności zasiadającej na widowni teatralnej. Wpływ na tę sytuację miał również Ernst Vogt, niemiecki dyrektor teatru, który dbał o dobro swojego interesu (istnienie polskiego teatru stanowiłoby dla niego konkurencję – polska publiczność chętniej kupowałaby bilety na spektakle w swoim rodzimym

¹ <https://ling.pl/slownik/francusko-polski/%C3%A9tablissement>, [dostęp: 30.05.2025].

języku, przez co zmniejszyłyby się finanse Vogta). Polacy nie rozstawali się jednak z myślą o własnym teatrze. Niestety, nie można było w tamtym momencie utworzyć w Poznaniu instytucji teatralnej. Jednakże, od 1838 roku powróciła zgoda na oglądanie polskich przedstawień, co dało możliwość przybycia do miasta zawodowych teatrów wędrownych. Występy te zależne były od zgody wyrażonej przez Prezydium Policji, istniejącej wówczas cenzury oraz warunków określonych w umowie podpisanej z Vogtem, a także jego następcami – byli to zarządcy budynku Teatru Miejskiego.

Okolo 1840 roku rozpoczął się okres, w którym rozkwitła kultura poznańska, a wraz z nią przebudził teatralny ruch amatorski w mieście oraz na prowincji (Dabertowa, 2015). Ożywiła się również krytyka teatralna i twórczość dramatyczna, a ponadto informacje na temat teatru publikowano w wielu wydawnictwach. Wciąż brakowało jednak miejsca, gdzie można by bez żadnych komplikacji regularnie wystawiać spektakle. Wystawiano je zatem w sali Hotelu Saskiego, następnie w Pałacu Działyńskich, a także w sali mieszczącej się w Bazarze (Witkowski, 1994, ss. 631-652). Jednak bardziej atrakcyjnym i korzystnym miejscem pokazów teatralnych stały się ogrody rozrywkowe, w których wydzielono przestrzenie przeznaczone do tego typu wydarzeń – sceny teatru letniego, zwanego też teatrem ogródkowym.

Drugim, istotnym faktem, który przyczynił się do rozpowszechnienia ogrodów wśród mieszkańców stała się rozbudowa miasta Poznania. Powstawały mury, nowe budynki mieszkalne, które spowodowały zmniejszanie ogólnodostępnej przestrzeni, a także likwidowanie miejsc zielonych, między innymi prywatnych ogrodów. Natomiast, wysokie ceny gruntów oraz brak dostępnego terenu uniemożliwiły powstanie publicznych parków. W odpowiedzi na oczekiwania i potrzeby mieszkańców powstały małe skwery umieszczone na placach miejskich. Nie przyniosło to niestety spodziewanych, pozytywnych rezultatów, za to skłoniło ludność zamieszkałą w mieście do częstego odwiedzania ogródków koncertowych (Ostrowska-Kęłowska, 1982, s. 433).

Podłożem funkcjonowania każdego *établissement* był ogród, tworzony według wzoru nieregularnego parku krajobrazowego (Ostrowska-Kęłowska, 1982, s. 434). To, w jaki sposób projektowano te miejsca dokładnie opisuje Zofia Ostrowska-Kęłowska:

Kilka, czasem kilkanaście budynków i pawilonów rozmieszczano swobodnie wśród zieleni, lub łączono w jeden większy, malowniczo zakomponowany zespół. Jak w innych miastach europejskich, altany i pergole były drewniane, natomiast budynki – murowane lub szachulcowe². Ich kształty nawiązywały również do parkowych,

² Szachulcowy – przymiotnik od szachulec: konstrukcja szachulcowa. Ściana szachulcowa – ściana wykonana w drewnianej konstrukcji szkieletowej. <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/szachulcowy;5503106.html>, [dostęp: 30.05.2025].

XVIII-wiecznych pawilonów, najczęściej klasycznych, czasem do współczesnego budownictwa zdrowego. Pojawiały się także formy szwajcarskie, orientalne i in. (...) (Ostrowska-Kębowska, 1982, s. 434)

Z. Ostrowska-Kębowska zaznacza, że dobór odpowiedniego stylu zależny był w znacznym stopniu od przeznaczenia, ogólnego charakteru oraz usytuowania kompleksów, ponieważ budowane były zarówno w mieście, jak i poza nim. Te „miejskie” miały styl bardziej oficjalny – zdobione były dużą liczbą portyków i kolumn. Ogródki znajdujące się poza miastem budowano w sposób swobodny, niekiedy rustykalny. Charakterystycznymi budynkami umieszczanymi w ogródkach były: muszle koncertowe, amfiteatry, a także letnie scenki (otwarte). W niektórych pojawiały się również budynki teatralne.

Jeżeli zaś chodzi o funkcje, które pełniły owe kompleksy wymienić możemy konsumpcję (w jej ramach mieściły się restauracje, pijalnie wód, kawiarnie oraz piwiarnie), różnorodne formy zarówno rozrywki (kręgielnie, urządzenia do gry w piłkę, przestrzenie do tańca – kryte i otwarte), jak i wypoczynku (spacerowe hale, pergole, altany), a co najważniejsze – wzbudzanie w społeczeństwie przeżyć estetycznych.

Działo się tam wiele, poczynając od kabaretów, cyrkowych popisów, przechodząc przez farsy, wodewile, a kończąc na koncertach chórowych, symfonicznych, czy przedstawieniach teatralnych (Ostrowska-Kębowska, 1982, s. 434). Instruktorzy tańca organizowali tam również majówki, w których udział brali uczennice i uczniowie szkół tanecznych. W ten sposób młodzież miała szansę pokazać efekty kształcenia, a dla nauczycieli była to okazja, aby zachęcić nowe osoby do uczestnictwa w prowadzonych przez nich zajęciach. Różnorodne towarzystwa urządzały tam również zabawy taneczne, podczas których nauczyciele tańca pełnili funkcję wodzirejów. Do ich zadań należało wyprowadzanie tańców, udzielanie wskazówek osobom tańczącym, wskazanie orkiestrze utworów, które ma wykonać, a także troszczenie się o to, aby wszyscy tam obecni brali czynny udział we wspólnej zabawie. Ważnymi wydarzeniami dla instruktorów tańca, organizowanymi co roku, a przygotowywanymi przez towarzystwa śpiewacze i przemysłowe były „wielkie wieńce żniwne” (Karolczak, 2017, s. 23). Warto przytoczyć przykład, który podaje Waldemar Karolczak:

23 sierpnia 1903 roku mistrz tańca Piotr Mikołajczyk uczestniczył w charakterze wodzireja w „wielkim wieńcu żniwnym” jeżyckiego Towarzystwa Śpiewu Halka w ogrodzie koncertowym Villa Flora przy ob. ul. Grunwaldzkiej 3, wyprowadzając m.in. mazura i krakowiaka w 16 par, poloneza ze śpiewkami, taniec cygański w 10 par, czardasza solo i w parach oraz taniec dzieci (Karolczak, 2017, s. 23).

Właściciele ogrodów stworzyli również wieczorki (tańczące, rodzinne lub towarzyskie), nazywane też *Tanz-Kränzchen* i *Familien-Kränzchen* (Karol-

czak, 2017, s. 22). Ponadto, na scenach ogródkowych występowało wiele tanecznych zespołów wędrownych oraz solistów (Karolczak, 2017, s. 20).

Przestrzeń ta zapewniała poznańskiemu społeczeństwu różnorodne formy spędzania wolnego czasu poza domem, dlatego właśnie ogrody stanowiły bardzo ważny punkt na mapie Poznania.

Wydarzenia teatralne w ogródkach

Zespoły teatralne, które występowały w teatrach ogródkowych przed poznańską publicznością prezentowały różny poziom artystyczny, który był zależny od pracy, jaką artyści włożyli w przygotowanie spektaklu i dostosowanie go do specyficznych warunków prezentacji. Popularnością w Poznaniu cieszyły się zespoły krakowskie, których wykonawcy i repertuar zbierali dużo pochwał od widzów. W tym samym czasie rozwijała się krytyka teatralna, pisano coraz lepsze recenzje, w których zwracano uwagę na jakość przedstawień. Surowo oceniano wystawiane sztuki, krytykowano reżyserię, grę aktorską, scenografię. Ponadto, na przyjezdne zespoły czekały utrudnienia organizacyjne (problemy z przedłużeniem pobytu w Poznaniu) i techniczne, z którymi musieli się zmierzyć.

Zasługi, jakie możemy przypisać teatrom przyjezdnym, to zapoznanie społeczności z polskimi dziełami dramatycznymi, inscenizacjami klasycznymi i współczesnymi dramataми obcymi. Pokazywano farsy, komedie, krotkowile, dramy, w których dominowała tematyka historyczna, choć pojawiała się też sensacyjna. Aby przysporzyć widzom dobrej zabawy, wybierano muzyczne utwory, takie jak melodramaty, operetki i łatwiejsze opery. Starożytna zasada pouczania przez zabawę, wykorzystywana była jako główne zadanie sceny – podtrzymywanie i kształtowanie świadomości narodowej (Witkowski, 1994, ss. 634-635). Wystawiano komedie Fredry, Dmuszewskiego, Kamińskiego, Korzeniowskiego, Skarbka, czy też Wojciecha i Stanisława Bogusławskich. Grano też „Krakowiaków i Górali” – sztukę, która według społeczeństwa miała najbardziej narodowy charakter. Starając się o względy widzów, sięgano również po tematy lokalne. Łoziński wystawił „Oswobodzenie Poznania”, dramę Plichowskiego oraz utwór zatytułowany „Maciuś z Częstochowy”, czyli przypadek na Chwaliszewie. Na scenach ogródkowych występowały zespoły: Bogusławskiego (1800), Raszewskiego (1838), Łozińskiego (1841), Chełchowskiego (1842), krakowski zespół Anczyca (1839) i inni.

W 1848 roku powołano towarzystwo „Harmonia”, w celu połączenia wielu różnorodnych przejawów amatorskiego ruchu aktorskiego. Składało się ono z Wydziału Muzycznego, Wydziału Dramatycznego, Wydziału Plastyczne-

go, a także z Wydziału Przemysłu i Rzemiosł. Kierownikiem towarzystwa był Maksymilian Braun, natomiast za Wydział Dramatyczny odpowiedzialny był Modest Grabowski. Pierwszy pokaz datowany jest na 14 grudnia 1848 roku, jednak w połowie marca kolejnego roku działalność ta została zawieszona, za sprawą władz. Przedstawienia wznowiono po dwóch miesiącach i odbywały się one w teatrze niemieckim oraz teatrze letnim w ogrodzie Zakrzewskiego, a zimą w sali Pałacu Działyńskich. Jeżeli zaś chodzi o wykonawców, to nieznaczną część stanowili profesjonalni aktorzy, natomiast większość była amatorami i pasjonatami teatru: córki mieszkańców, nauczyciele, rzemieślnicy, czy urzędnicy. Wystawiano głównie sztuki polskich autorów, a orkiestra grała patriotyczne melodie, do których śpiewano i tańczono. Starano się przybliżyć twórczość miejscowych pisarzy, to jest Konstantego Zakrzewskiego, Jana Kanty Radeckiego (Witkowski, 1994, s. 637).

Sceny letnie, ogródkowe dawały możliwość zaprezentowania swojej działalności zarówno teatrykom, teatrom miejscowym, jak i przyjezdnym. Dzięki temu publiczność poznańska mogła zobaczyć ich różnorodność, zetknąć się z tym, co niecodzienne, nieznajome, a zarazem im znane. Uczestnictwo w spektaklach dawało możliwość oderwania się od codziennego życia, otaczającej zwyczajności, czy też ponurej rzeczywistości.

Wydarzenia taneczne w ogródkach

Ważnym elementem ogródkowego programu artystycznego był taniec. Budowano sale do tańca, które na początku swojego istnienia posiadały jedynie galerię, gdzie występowała orkiestra, dalej umieszczano lokale restauracyjne. Sale wyposażono w fortepiany lub orkiestrony – muzyczne automaty samogrające. W celu korzystania z tych atrakcji, publiczność musiała uiścić opłatę, obejmującą bilet wstępu oraz honorarium dla muzyków. Formami rozrywki dla uboższych i średniozamożnych warstw społecznych były potańcówki i zabawy taneczne, natomiast dla wyższych warstw organizowano bale, które odbywały się w redutach (salach tanecznych). Z artykułu zatytułowanego *Taniec w poznańskich établissements na przełomie XIX i XX wieku* możemy dowiedzieć się, że:

Tańce były nieodłącznym i zazwyczaj najbardziej pożądanym punktem programu wszystkich zabaw organizowanych przez gospodarzy ogródków rozrywkowych oraz bardzo liczne miejscowe towarzystwa, stowarzyszenia i cechy, które generowały w ten sposób dochód przeznaczający częstokroć na cele dobroczynne. Rozpoczynały się pod koniec zabawy (po nich odbywały się już tylko pokazy fajerwerków) i były poprzedzane uroczystym polonezem prowadzonym przez parę dobrych tancerzy (Karolczak, 2017, s. 20)

Jednak to nie polonez był „ulubieńcem” gości. Tańcami, które wykonywano najczęściej były: walc, kadryl, polka, polka-mazurka, kontredans oraz galopada. Bardzo popularny w tamtym okresie był również kotylion – walc figurowy, który stanowił zbiorową zabawę taneczną, która polegała na tym, by osoby posiadające jednakowe kotyliony odnalazły się na sali i tańczyły w parach. Poznaniacy polskiej narodowości tańczyli dodatkowo mazura oraz krakowiaka, natomiast poznaniacy narodowości niemieckiej wykonywali lendlera i sztajera, do których spopularyzowania przyczyniła się poznańska sekcja Deutsch-Osterreichische Alpenverein (Niemiecko-Austriackie Towarzystwo Aplejskie), założona w 1898 roku. Sekcja ta znana była również z organizacji karnawałowych balów kostiumowych o nazwie *Alpenfest*, czyli Święto Alpejskie. Na taki bal należało przybyć w specjalnych kostiumach. Obowiązywały stroje noszone przez mieszkańców wsi regionów górskich znajdujących się w Górnej Bawarii i Austrii. Można było założyć również strój turystyczny, tenisowy, czy ubrania podróżne. Panie pojawiały się zatem w *dirndlu* – tradycyjnym ludowym stroju, w którego skład wchodziły: gorset, bluzka, długa spódnica i fartuch. Panowie ubrani byli w *lederhosen*, który składał się ze skórzanych spodni z szelkami, podkolanówek, grubej koszuli, kurtki, a także kapelusza z piórkiem. Zgodnie z nakazem ubrana była też orkiestra, która oprócz lendlera grała austriackie i bawarskie tańce ludowe (Karolczak, 2017, s. 21).

W czasie karnawału oprócz bali urządzano także reduty, które przypominały fenomenalnie stworzone widowiska. Okazjonalnie brali w nich udział artyści, którzy razem z gośćmi występowali na scenie. Odbywały się najczęściej w soboty około godziny dwudziestej trzeciej, a kończyły w godzinach porannych. Przed redutami organizatorzy umieszczali w poznańskiej prasie zawiadomienia, w których poszukiwali eleganckich, młodych pań, zainteresowanych udziałem w planowanych wydarzeniach, a były to między innymi korowody i przedstawienia. Podczas przeprowadzanego „castingu”, na który trzeba było pojawić się osobiście, sprawdzano sylwetkę, a wybrane panie otrzymywały kostiumy. Jeżeli uczestnicy balu wyrażali taką chęć, mogli wypożyczyć szykowny kostium w biurze teatralnym. Były tam również dostępne maski i kwiaty (Karolczak, 2017, s. 30).

Zabawy taneczne odbywały się zazwyczaj raz w tygodniu. Tak pisze Waldemar Karolczak:

Jak donosiła miejscowa prasa, w 1903 roku kilku właścicieli ogródków restauracyjnych złożyło do urzędu policyjnego wnioski o wydanie pozwolenia na urządzanie tańców przy muzyce z tzw. automatów wraz z prośbą o zwolnienie z podatku od zabaw. Dość ostra policyjna kontrola roztaczana nad mnożącymi się na poznańskich przedmieściach lokalami tanecznymi sięga już 1891 roku, gdy ich właścicielom wydano pozwolenie na urządzanie tańców publicznych tylko raz w tygodniu, a czas ograniczono do godz. 22.00, z wyjątkiem przypadków nadzwyczajnych (Karolczak, 2017, s. 24)

Dowiadujemy się, że właścicielom lokali tanecznych narzucono ograniczenia dotyczące organizowania tańców publicznych. Określony został czas ich trwania, a także wyznaczono ich liczbę. Częściej niż raz w tygodniu spotkania taneczne mogli organizować członkowie kręgów towarzyskich i rodzinnych. Działo się to podczas wieczorków towarzyskich, czy też rodzinnych. Oczywiście, istniały zakazy urządzania zabaw w poznańskim obwodzie rencyjnym i działo się to na przykład w okresie Wielkiego Tygodnia.

W wielu przedsiębiorstwach ogródkowych występowały wędrownie zespoły, prezentując przeróżne tańce: bałkańskie, cygańskie, ukraińskie, węgierskie i tym podobne. Zespoły zmieniały się co dwa tygodnie, toteż publiczność miała możliwość poznania przykładów zarówno nowych gatunków tanecznych, jak też nowych tradycji oraz kultur (Karolczak, 2017, s. 29).

Ogródki w Poznaniu i ich znaczenie

Zapowiedzią XIX-wiecznych poznańskich ogródków była ujeżdżalnia, dobrze znana ówczesnym mieszkańcom, a założona przez Jana Geislera prawdopodobnie w 1785 roku na terenach położonych za Bramą Wroniecką (na terenie obecnego placu zabaw przy ul. Solnej, niedaleko klasztoru Karmelitów) (Kurek, 2008, ss. 44-45). Wykonano ją z pruskiego muru. Mieściła się w przestronnym ogrodzie udostępnionym dla gości, w którym początkowo urządzone były majówki, koncerty, bale i przyjęcia okolicznościowe. Po pewnym czasie pełniła dodatkowo funkcję oberży. Społeczność korzystać mogła też z kręgielni oraz sali bilardowej. Od 1793 roku, po otrzymaniu przez Geislera pozwolenia od władz, organizowano również spektakle teatralne. Jednakże, sala do tego przeznaczona nie była odpowiednio przystosowana: niewygodne ławki, brak łóż, kulisowe wyposażenie teatralne, jak i słabe ogrzewanie budynku, które uniemożliwiało wystawianie sztuk zimową porą. Przykładem niech będzie fakt, iż w maju 1800 roku Wojciech Bogusławski musiał przyjechać przed przybyciem zespołu aktorskiego, aby odpowiednio przygotować salę do zaplanowanych przedstawień (Kurek, 2008, s. 60). Fundamentalnym problemem okazał się dojazd – złe oświetlenie, wyboista i błotnista droga. Warto jednak zwrócić uwagę na bardzo ważne zjawisko, zachodzące w trakcie działalności oberży/ujeżdżalni. Dotyczy zmiany sposobu organizowania rozrywki, która nabiera publicznego charakteru, przez co mogą w niej uczestniczyć wszyscy mieszkańcy (Ostrowska-Kębowska, 1984, s. 85).

Jednym z najstarszych ogrodów (otwartym w 1846 roku), znajdującym się przy Piekarach (miejsce pasażu Apollo) był „Odeon” (Odeum), nazywany także Ogrodem Lamberta lub teatrem Apollo (od 1898 roku), czynny przez

cały rok. Założony został przez Conrada i Jeana Lambertów. Początkowo była to piwiarnia, która sukcesywnie przekształcała się w wielofunkcyjny kompleks, a realizowany przez niego program satysfakcjonował najbardziej wymagających widzów. Można było zobaczyć i uczestniczyć w różnorodnych koncertach, balach, spektaklach teatralnych, operetkach, komediach, sztukach sensacyjnych oraz ludowych. Ogród przyciągał głównie społeczeństwo niemieckie i żydowskie. W środku znajdowała się murowana, monumentalna sala, otoczona galeriami. Obok niej wybudowano dwie mniejsze (murowane) z „podwyższonymi podiami” (Ostrowska-Kęłowska, 1982, s. 436). Jedna przeznaczona była do koncertów, druga do przedstawień teatralnych. Oprócz sal powstała również kręgielnia, a także dwa pawilony. Ponadto wybudowano też altany – dziewięć drewnianych o różnorodnym kształcie. W 1859 roku postawiono muszlę koncertową oraz otwartą scenę letnią, a w roku 1874 nową wielką salę, która w 1898 roku przebudowana została na teatr i restaurację (dzisiejsze kino Apollo) (Ostrowska-Kęłowska, 1982, s. 436).

Ogród Kaisergarten (Ogród Cesarski) usytuowano za Bramą Berlińską, na placu Bohna. Jego właścicielem był browar akcyjny Bavaria, który w 1897 roku wydzierżawił plac na 10 lat, następnie wykupił go w roku 1898. Dzięki tak zamożnemu właścicielowi ogród posiadał bogate wyposażenie oraz atrakcyjny wygląd. Na środku wybudowano podłużny budynek teatralny o fachwerkowej, drewnianej, lecz otynkowanej (wewnątrz i na zewnątrz) konstrukcji. Otaczały go dwie wieże, w których znajdowały się wejścia dla publiczności. Gmach mieścił salę o wymiarach 24 × 15 × 10 m (podczas koncertów mogła pomieścić około 1000 widzów), scenę z kurtyną, pełniącą również funkcję podium dla orkiestry, garderoby dla artystów, tunel restauracyjny, bufet, szatnie dla gości oraz barek. Teatr posiadał ponadto centralne ogrzewanie parowe, elektryczne oświetlenie, a także wentylację. W 1898 roku wiosną powstał ogród, okalający teatralny budynek. Na jego terenie zostały wzniesione nowe obiekty, między innymi muszla koncertowa (Karolczak, 2000, s. 173). Otwarcie Kaisergarten nastąpiło 2 września 1897 roku. Na tę okazję przygotowano koncert orkiestry Pułku Królewskich Grenadierów z Legnicy, pod dyktando Goldschmidta – dyrektora muzyki i kapelmistrza armii niemieckiej. 18 października 1897 roku odbyło się przedstawienie inauguracyjne teatru *variétés*. Przedsiębiorstwo oferowało wiele atrakcji, do których możemy zaliczyć przedstawienia, koncerty, kuplety, parodie. Popularnością cieszyły się też pokazy siłaczy i atletów oraz pokazy kinematograficzne. W 1900 roku wzniesiona została letnia scena teatralna. Publiczność mogła oglądać tam lekkie komedie i operetki, grane często w towarzystwie baletu. W roku 1905 nastąpiła rozbiórka budynku teatru Kaisergarten (Karolczak, 2000, ss. 172-177).

W obydwu przedsiębiorstwach – Braci Lambert i Kaisergarten – funkcjonowały wysokiej klasy znakomite teatry *variétés*. Ponadto, posiadały pięk-

ne i komfortowe oraz wielofunkcyjne sale. Organizowano w nich również przedstawienia, koncerty, jak też wszelkiego rodzaju okolicznościowe wydarzenia. Poza tym, odbywały się tam największe i najbardziej spektakularne bale w całym mieście (Karolczak, 2017, s. 30).

Ogród Wilhelma Hildebranda mieścił się przy ulicy Królewskiej. Znajdowały się w nim kręgielnia i muszla koncertowa z małym amfiteatrem, a w 1856 roku otworzono tam Letni Teatr, później nazywany Teatrem Wiktorii. W drewnianym budynku umieszczono scenę, garderoby i łóże. Widownia na początku przykryta była płóciennym dachem, co zmieniło się w 1865 roku, kiedy do sceny dobudowano wielką salę (również drewnianą), służącą za widownię i restaurację. Wnętrze było ogromne (mogło pomieścić kilkuset widzów), udekorowane malowidłami. Po obu stronach znajdowała się kolumnada utrzymująca galerie i łóże oraz dwanaście filarów (podtrzymywały więźbę dachową). Repertuar składał się głównie z komedii, fars i wodewili. Ogród był pierwszym miejscem w Poznaniu, w którym zaprezentowano (w roku 1856) kankana (Ostrowska-Kębowska, 1982, ss. 436-437).

Ogród na Szelażu był rozległym ogrodem, usytuowanym nad Wartą przy dawnej posiadłości Mateusza Willanda. Nowy właściciel, Syndyk miejski Ernest G. Menzel założył tam angielski ogród, natomiast około roku 1840 urządzono w nim ogródek, ogólnodostępny, w którym znajdowała się również restauracja, kręgielnia, a także organizowano koncerty. Istniał do 1939 roku (Ostrowska-Kębowska, 1982, s. 132).

Ogród Taubera, założony w 1865 roku, mieścił się na terenie trzech innych ogrodów. Jeszcze przed jego założeniem w 1849 roku w jednym z nich wybudowano teatr letni, w którym występował polski, półamatorski zespół o nazwie „Harmonia”. Ogród, określany mianem „Ludowy”, był bardzo popularny wśród mieszkańców i zarazem największy z poznańskich *établissements*. Jego wnętrze tak opisuje Zofia Ostrowska-Kębowska:

Istniała tu ogromna, murowana budowla sali (26 × 26 m, wys. 9,5 m) restauracyjno-teatralnej z obiegającymi wewnątrz galeriami, łóżami i obszerną sceną. W ogrodzie obok kręgielni, pawilonów, altan, salonów ogródkowych, muszli koncertowych, bufetów, kolumnad itp., urządzono drugą scenę letnią z otwartą widownią (Ostrowska-Kębowska, 1982, s. 437).

Niestety, ogród został zlikwidowany w latach 1883-1886, z powodu założenia ulicy Naumanna. Do roku 1890 działał tylko Teatr Ludowy, znajdujący się po wschodniej stronie nowo powstałej ulicy, a grywano w nim komedie, farsy i opery (Ostrowska-Kębowska, 1982, s. 437).

Ogródki przy Drodze Dębińskiej stanowiły zespół ogródków powstałych przy tej Drodze, wytyczonej około 1820 roku. Bliskość natury: lasów i rzeki Warty oraz jej malownicze położenie spowodowało powstanie prywatnych

posiadłości, z czasem przekształcających się w publiczne, rozrywkowe ogrody. Ich nazwy pochodziły od typu zabudowy, nazwiska właściciela lub związane były z zagranicznymi wydarzeniami politycznymi. Na przykład, zachodnia strona zapraszała gości do: Columbii, Nowej Syberii, Nowej Wenecji oraz Doliny Szwajcarskiej. Strona wschodnia oferowała rozrywkę w: Parku Wolności (Nowa Ameryka), San Domingo, Villi Nowa. Natomiast, na skraju Dębiny na klientów czekała Wiktoria, określana również mianem Parku św. Józefa.

W skład Columbii na początku XX wieku wchodziło około dwudziestu różnorodnych budynków, a były to między innymi: dom z restauracją, zbudowany w 1850 roku, czy kręgielnia z roku 1899. Często gościli tam członkowie rzemiosła rzeźnickiego oraz towarzystwa przemysłowego i śpiewaczego. Organizowano zjazdy i zabawy, na których goście mieli możliwość uczestniczenia w wielu grach, pokazach, koncertach, a także przedstawieniach. Niejednokrotnie występował tu wildecki chór im. Chopina. Jego pierwszy występ datowany jest na 17 listopada 1912 roku. Podczas tego koncertu zostały zaprezentowane utwory polskich autorów i kompozytorów. Ponadto, za sprawą klubu „Elita” w 1925 roku utworzono sekcję krokietową, dzięki czemu Columbia była jednym z pierwszych miejsc w Polsce, gdzie organizowano tego typu rozrywkę. Niestety, ogród podupadł na początku lat trzydziestych XX wieku i w roku 1938 zdecydowano o wybudowaniu na tym terenie ośrodka tenisowego. Z powodu wybuchu II wojny światowej projekt nie został zrealizowany.

Nowa Syberia znana była też jako Nowa Ameryka lub Kalibrok. Pierwszym jej właścicielem był Karol Friebel, następnie Berthol Hensig, a kolejnym Gersternkorn. W centrum ogrodu usytuowano dom z salą restauracyjną, do którego później dobudowano drugą. Za nim stały budynki gospodarcze, a przy drodze postawiono dwie ogrodowe altany i apartament letni. W 1918 roku Gersternkorn zbudował na jego terenie drugi dom. W późniejszych latach przedsiębiorstwo zostało wykupione przez proboszcza Malińskiego, a kierownictwo objęła jego siostra.

San Domingo stanowił pierwszy ogród powstały przy Drodze Dębińskiej. Jego właścicielem był mistrz kominiarski o imieniu Dominik, od którego imienia pochodzi nazwa. Jednak na przestrzeni czasu właściciele zmieniali się, a wraz z nimi ogród. Magdalena Mrugalska-Banaszak w swojej pracy napisała:

W feralnym dla mieszkańców Drogi Dębińskiej roku 1850 właścicielką San Domingo była Petronella Graupe. Podobnie jak jej sąsiedzi zwróciła się do władz o pożyczkę na odbudowę po powodzi swojej posesji i pomoc tę otrzymała. W 1876 r., kiedy San Domingo należało do Wilhelma i Luizy Pletz, przy samej Drodze Dębińskiej stał budynek kręgielni z przylegającą do niego salą i nieco wysuniętą w stronę ogrodu altaną.

W pewnej odległości i na uboczu od nich był dom, w głębi ogrodu dwa apartamenty. W 1885 r., Pletzowie sprzedali San Domingo Richardowi Königowi, od niego z kolei w 1899 r. kupił ogród fabrykant ze Starołęki Wilhelm Roy, który dzierżawił San Domingo restauratorom, najpierw Franciszkowi Przybylskiemu, a od ok. 1913 r. Franciszkowi Kasprzakowi (Mrugalska-Banaszak, 1993, s. 11).

Następstwem popularności letnich ogródków była większa liczba gości, dlatego Wilhelm Roy do mieszkalnego budynku dobudował salę restauracyjną, postawił również trzy altany. W roku 1911 na terenie kompleksu, obok sali restauracyjnej, powstał letni teatrzyk, w którym w latach 1915-1916 grał zespół Teatru Polskiego. W 1913 roku Roy zbudował dodatkowy pawilon. Po jednej stronie znajdowała się scena i garderoby, natomiast po drugiej zaplecze restauracyjne i szatnia. Na środku pawilonu umieszczono salę o powierzchni dwustu metrów kwadratowych, która spełniała dwie funkcje: była miejscem dla publiczności teatralnej (mieściło się tam dwieście osiem miejsc siedzących) lub przestrzenią teatralno-restauracyjną. W San Domingo oprócz spektakli organizowano też koncerty, a w czasach zaboru pruskiego uroczystości o narodowym, politycznym oraz antypruskim charakterze. Były one sposobem walki o odzyskanie długo wyczekiwanej przez społeczeństwo niepodległości.

Villa Nova traktowana była jako zaplecze restauracyjne wyścigów konnych. Na jej terenie przy Drodze Dębińskiej znajdowały się budynki gospodarcze, głębiej stał dom mieszkalny z salą. W 1906 roku dobudowano chlew z szopą.

Wiktorii, nazywana również Parkiem ks. Józefa, mieściła się na skraju lasu dębińskiego. Pierwszym właścicielem był Hoyer, następnie ogród przejął Emil Taubert, a od 1863 roku teren należał do Maurycego Zienkowicza. Podobnie jak w innych ogrodach, również w Wiktorii wybudowano lokale gospodarcze, dom mieszkalny, trzy altany, a także apartament ogrodowy oraz scenę letnią, na której grały zespoły amatorskie i zawodowe. W ogrodzie odbywały się zarówno koncerty, jak i spektakle teatralne. Pod koniec XIX wieku Wiktorii należała do Bertholda Hamburgera, następnie zaś do Zygmunta Gąsiorowskiego. Z początkiem XX wieku ogród został przejęty przez miasto (Mrugalska-Banaszak, 1993, ss. 7-14).

Ogród Strzelecki kurkowego Bractwa Strzeleckiego położony był na skarpie po prawej stronie Warty, w pierwszym rejonie fortecznym. Ze względu na swoje usytuowanie – w tymże pierwszym rejonie fortecznym – potrzebna była zgoda Rejonowej Komisji w Berlinie na wzniesienie budynku na tym terenie (Karolczak, 2011). Posiadał on największy lokal, w tym obszarze, o konstrukcji fachwerkowej, wzniesiony w 1894 roku. Główną jego część zajmowała sala, w której znajdowało się podium dla zespołu. Po jej bokach ustawione były krzesła i składane stoły, a po lewej stronie, przy scenie orkiestron.

Ogród Zoologiczny – do roku 1874 był to teren dawnego dworca Kolei Stargardzko-Poznańskiej, wokół którego funkcjonowały: restauracja, aleje spacerowe oraz założenie ogrodowe. 15 maja 1875 roku zarejestrowano stowarzyszenie Ogród Zoologiczny w Poznaniu. W tym samym roku rozpoczęto pierwszy etap przejęcia dzierżawy całego obszaru od Związku Obrony Krajowej, drugi etap nastąpił w 1877 roku. Aby nowa instytucja mogła istnieć, konieczne były zmiany, więc w 1878 roku rozebrano perony, przebudowano również dworcowe budynki, a także zamontowano nowoczesne oświetlenie. Ponadto, odseparowano ogród restauracyjny od miejsc, w których przebywały zwierzęta. Podjęte działania przyczyniły się do wspaniałości i popularności ogrodu. W 1886 roku, za dyrekcji Roberta Jaeckela i Stanisława Zielińskiego, miejsce to zostało wykupione. W tym czasie obiekt został podzielony na mniejszą i większą część. Mniejsza stanowiła park z restauracją, większa zaś zwierzyniec. Następne lata przyniosły kolejne zmiany. Powstały nowe obiekty, takie jak: duży staw z wyspą, drewniana kolumnada, trybuna dla orkiestry, kręgielnia, czy nowy pawilon. Wybudowano też fontannę, znajdującą się przy wejściu do ogrodu, niedaleko której postawiono pawilon widokowy.

Zoo oferowało wiele atrakcji odwiedzającym gościom. Wiodącą były koncerty muzyczne („Dziennik Poznański”, 1883, 1903), na których występowali muzycy poznańskiego garnizonu, a także sławni wykonawcy z ówczesnego okresu, między innymi zespoły pod kierownictwem Edwarda Straussa i Jana Straussa. Ponadto, organizowano pokazy fajerwerków oraz aeronautyczne, podczas których wykorzystywano balony wypełnione gazem. Uczestnicy tej atrakcji mieli możliwość niejednokrotnego obserwowania lotu balonu. Koniec XIX wieku przyniósł do ogrodu Zoo nowe widowisko – tak zwane „wystawy lub wioski etnologiczne”. Było to zjawisko powszechne pośród działalności rozrywkowej, nastawionej na masowość. Prekursorem takich działań był Carl Hagenbeck – między innymi hodowca, treser, przedsiębiorca, a także założyciel ogrodu zoologicznego w Hamburgu. Sprowadzał on do Europy grupy ludzi różnych ras i zbiorowości etnicznych, a pokazy z ich udziałem w ogrodach zoologicznych przyciągały ogromną liczbę widzów (w Berlinie 58 tys., Dreźnie 20 tys. dziennie). Z czasem stały się one niesamowicie popularną formą rozrywki masowej, przynoszącą wielkie korzyści finansowe, dlatego były chętnie przyjmowane w ważnych miastach europejskich, do których należał również Poznań. Władze pragnęły, aby mieszkańcy mogli uczestniczyć w modnej wówczas atrakcji. Pokazy odbywały się w ogrodzie restauracyjnym, w namiotach przygotowanych na tę okazję. Były to widowiska, wcześniej zapowiadane przez prasę, o określonym temacie, po których zaś odbywał się koncert. Podczas prezentacji przedstawiano zwyczaj danej społeczności, przedmioty codziennego użytku, inscenizacje scen z codziennego życia, stworzone rękodzieło. Ponadto, poznański widz mógł zobaczyć

rytualne tańce oraz śpiewy, a także pokazy strzelania z łuku, czy umiejętności jeździeckich. Ogród Zoologiczny odwiedzili między innymi: w 1879 roku – Nubijczycy, w 1883 roku – Samojedzi, w 1884 roku – Indianie z plemienia Siuksów, w 1885 roku – grupa z plemienia Zulusów, w 1892 roku – Amazonki z Dahomeju.

Pod koniec XIX wieku nastąpił spadek atrakcyjności Ogrodu Zoologicznego. Wpłynęło na to wiele czynników – rozbiórka Bramy Berlińskiej i części fortyfikacji, inwestycje cywilne, zmiana przepisów budowlanych oraz włączenie Jeżyc w granice miasta. W obrębie obszaru rekreacyjnego powstawało coraz więcej zabudowań, przez co mieszkańcy wybierali podmiejskie miejscowości wypoczynkowe. Jednak w dalszym ciągu kontynuowana była tradycja koncertowa (Kurek, Meyer, 2017, ss. 45-57).

Ogródki rozrywkowe miały wielkie znaczenie dla miasta i społeczności. Pierwszym i najistotniejszym faktem jest ogromna rola kulturowo-społeczna. Rozrywka służyła zarówno bogatej, mieszczańskiej publiczności, jak i pozostałym, mniej zamożnym. Skupiała na małym fragmencie terenu społeczność różnorodną pod wieloma względami: majątkowym, wyznaniowym, płciowym, etnicznym i wiekowym, natomiast przez swoje działania, jako jedna z nielicznych w tamtym okresie, potrafiła ją połączyć, co było nie lada wyczynem. Faktem, który warto podkreślić jest rozpowszechnianie rodzimych autorów i ich twórczości poprzez wykonywanie dzieł przez nich stworzonych na scenach ogródkowych zarówno w formie muzycznej (występy chórów, solistów, orkiestr), teatralnej (spektakle, komedie, wodewile, operetki), jak i tanecznej (zespoły taneczne, szkoły tańca, soliści). Ponadto, dzięki dostępnym dla całej ludności założeniom w Poznaniu powstały ludowe teatry, które były najstarszymi na polskich ziemiach.

Kolejną, ważną kwestię stanowiła atmosfera panująca pośród publiczności mieszanej. Co ważne, sprzyjała procesom demokratyzacji widowni. Cegielski urządzał tam zabawy dla robotników, odbywały się również pierwsze wiece i zebrania socjalistów (Ostrowska-Kęblowska, 1982, s. 438). Podważała też ówczesne istniejące kulturowe hierarchie, co wiązało się z aktywacją nowych środowisk, dzięki którym zwiększała się liczba widzów teatralnych. Wpływ na odbiór całokształtu przez mieszkańców miała również lokalizacja i odpowiednie usytuowanie. Ogródki zawierały starannie zaprojektowane, solidne urządzenia i budynki, które znajdowały się z dala od centrum miasta, były niewidoczne od strony ulic. Aby znaleźć się w większości z nich, trzeba było przejść przez bramy domów lub ogrodzenia. To one, można by rzec, stanowiły ostoję miasta, część natury, w której ludzie chcieli się znaleźć i odpocząć od otaczających i wszechogarniających ich stłamszenia i ciasnoty.

Warto również zwrócić uwagę na rozwijającą się w ekspresowym tempie kulturę konsumpcji, której częścią stały się właśnie teatry ogródkowe.

Komercyjny charakter przedsiębiorstw, właściciele oferujący tanią i, według niektórych osób, mało wartościową rozrywkę dla zdobycia korzyści majątkowych, a także publiczność, łaknąca nieustannie nowych wrażeń, ślepo za nimi podążająca, dzisiaj określana mianem konsumentów. Możliwe, że właśnie ogródki rozrywkowe stanowiły początek kulturowych i ekonomicznych rozwiązań współczesnego miasta Poznania.

Podsumowanie

Établissements stanowiły ważne punkty na kulturowo-społecznej mapie miasta Poznania. „Wędrując” przez XIX-wieczne ogródki rozrywkowe, poznając ich funkcjonowanie, można stwierdzić, że mimo komercyjnego charakteru czy istniejącej tam również kultury konsumpcji, dostrzec możemy wiele cennych wartości. To przecież w tych miejscach występowali: teatr polski, kiedy władze pruskie uniemożliwiały stworzenie jego stałej siedziby, teatry wędrowne, pokazujące oraz utrwalające w publiczności polską twórczość, kulturę i język, poprzez wystawianie spektakli, komedii, rozmaitych scenek, czy wodewili. Warto również wspomnieć o zespołach tanecznych. Za pomocą tańca przekazywali z pokolenia na pokolenie rodzimą tradycję, zapoznawali z tradycjami zagranicznymi, jak i również „oswajali” widownię z nowymi gatunkami tanecznymi, ale też, dzięki występom, zachęcali społeczność do wspólnej integracji i zabawy. Ogrody były oazą dla mieszkańców Poznania. Ponadto, mimo wielu atrakcji i hałasów z nimi związanych można by też powiedzieć, że stanowiły miejsce do odpoczynku, relaksu, potrzebnych każdemu człowiekowi niezależnie od wieku czy sytuacji majątkowej. *Établissements* zapoczątkowały swoją działalnością nowy rozdział w życiu ludzi w XIX i XX wieku. Dzięki pamięci miasta i ludzkości możemy zauważyć kontynuację działań ogródkowych, ich rozbudowę oraz tworzenie nowych na wytworzonym fundamencie.

Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

REFERENCES

Opracowania

- Cisek, S. (2010). *Metoda analizy i krytyki piśmiennictwa w nauce o informacji i bibliotekoznawstwie w XXI wieku*. Przegląd Biblioteczny, 78 (3), 273-284
- Dabertowa, E.R. (2015). *Gry i zabawy w one lata: teatry amatorskie na prowincji Wielkiego Księstwa Poznańskiego w drugiej połowie XIX wieku*. Poznań: Wydawnictwo Eugenia R. Dabertowa
- Dzieje Poznania w latach 1793-1918*. (1994). J. Topolski, L. Trzeciakowski (red.), t. 2. Warszawa – Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Karolczak, W. (2000). *Niezwykłe atrakcje poznańskich teatrów variétés na przełomie XIX i XX wieku*. Kronika Miasta Poznania, 3, 172-177
- Karolczak, W. (2011). *Z dziejów poznańskiego ogrodu rozrywkowego „Wilhelmshöhe” w latach 1896-1914*. Kronika Wielkopolski, 4
- Karolczak, W. (2017). *Taniec w pobliskich établissements na przełomie XIX i XX wieku*. Kronika Miasta Poznania, 2, 20-23, 30
- Kurek, K. (2008). *Teatr i miasto. Historia sceny polskiej w Poznaniu w latach 1782-1849*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 44-45, 60
- Kurek, K., Meyer, M. (2017). *Spacery, koncerty i... „tubylcze wioski”. O (dwuznacznych) przyjemnościach oferowanych w ogrodzie restauracyjnym poznańskiego Zoo w XIX i na początku XX wieku*. W: E. Guderian-Czaplińska, K. Kurek (red.), *Teatralne przyjemności*. Poznań: Wydawnictwo PSP, 45- 57
- Mrugalska-Banaszak, M. (1993). *Uroki Drogi Dębińskiej – zapomniany trakt spacerowy dawnego Poznania*. Kronika Miasta Poznania, 3-4, 11, 7-14
- Ostrowska-Kęmbłowska, Z. (1982). *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780-1880*. Warszawa – Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 85, 132, 432-434, 436-438
- Partya, E. (2016). *Wiek XIX. Przedstawienia*. Warszawa: Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszeńskiego, Państwowy Instytut Wydawniczy, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, 269
- Witkowski, M. (1994). *Życie teatralne*. W: J. Topolski, L. Trzeciakowski (red.), *Dzieje Poznania w latach 1793-1918*, t. 2.. Warszawa – Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN, 631-652.

Źródła internetowe

- sjp.pwn.pl. (b.d) Szachulcowy [online]. Dostępny w Internecie: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/szachulcowy;5503106.html> [dostęp: 28.04.2019]
- Słobodska, M. (b.d.) , établissement, [online]. Dostępny w Internecie: <https://ling.pl/słownik/francusko-polski/%C3%A9tablissement> [dostęp: 28.04.2019]

Źródła prasowe

- Dziennik Poznański (1883). *Dziennik Poznański*, nr 187, 18 sierpnia. Dostępne na: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa
- Dziennik Poznański (1883). *Dziennik Poznański*, nr 194, 28 sierpnia. Dostępne na: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa
- Dziennik Poznański (1903). *Dziennik Poznański*, nr 185, 15 sierpnia. Dostępne na: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa